



Aleksandra Minczanowska

ORCID: 0000-0001-5833-4300
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Homeschooling po polsku, czyli kilka refleksji o stanie edukacji domowej w Polsce

Homeschooling in the Polish Way ... some Reflections
on the Condition of Home Education in Poland

SŁOWA KLUCZOWE ABSTRAKT

edukacja domowa,
nauczanie domo-
we, oświata, szkoły
parasolowe, edukacja
alternatywna

Celem artykułu jest przybliżenie, alternatywnej do oświaty publicznej, formy uczenia się, tak zwanej edukacji domowej. W obliczu dokonujących się w Polsce reform systemu oświaty edukacja domowa, rozumiana jako społeczna forma organizacji edukowania dzieci i młodzieży, jest coraz częściej wybierana przez rodziny jako sposób realizacji podstawy programowej ich potomstwa. Daje ona bowiem szansę i stwarza warunki do naturalnego i samodzielnego uczenia się, z uwzględnieniem indywidualnych możliwości, potrzeb i tempa rozwoju dzieci i młodzieży, w przeciwieństwie do szkół, w których dzieci traktowane są jako jedna, podobna do siebie grupa, a nie unikalny zespół jednostek. Wobec coraz szerszego zainteresowania i znaczącego poszerzenia się jej zasięgu, towarzyszą jej istnieniu szczególnie ożywione dyskusje. W tekście przedstawione zostały wątki historyczne i prawne edukacji domowej w Polsce, opis funkcjonowania szkół, które mają wspierać rodziny decydujące się na domowy sposób nauczania swoich dzieci, oraz działalność jednej z tych placówek na terenie województwa śląskiego. Została ona wybrana ze względu na wieloletnie doświadczenie, różnorodność i wielostronność wsparcia udzielanego rodzinom.

KEYWORDS ABSTRACT

home education,
home schooling,
education, umbrella
schools, alternative
education

The article is aimed at familiarizing the reader with so-called homeschooling, an alternative form to public education. In the face of the educational reforms which are taking place in Poland, home schooling – understood as a social form of organizing the education of children and youth – is being chosen by families with growing frequency as a way of implementing the core curriculum with their children. Homeschooling offers the opportunity for natural and independent learning, one which takes into consideration individual potentialities, needs and the pace at which children and youth develop. This takes place in contrast to schools, in which children are treated as one, similar (to one another) group – not as a unique team of individuals. The increasing popularity and scope of homeschooling raises particularly heated discussions. What has been presented in this study are the historical and legal threads of home education in Poland, the description of the functioning of schools which are to support homeschooling and the activity of one school in the Silesian Voivodeship. It has been chosen due to its many years of experience, as well as the variety and multi-dimensional nature of the support provided for families.

Wstęp

Szkoła, a szczególnie szkolnictwo publiczne, budzi dziś wiele kontrowersji nie tylko w dyskusjach osób bezpośrednio z nią związanych, czyli nauczycieli, uczniów i rodziców, ale i ludzi zatroskanych o edukację młodego pokolenia.

Choć jesteśmy świadkami nieustającej krytyki szkoły i systemu edukacji, zarówno ze strony specjalistów, jak i opinii publicznej, to i tak oświata publiczna nadal cieszy się największym prestiżem i uważa się ją za sukces demokracji oraz nadzieję na lepszą przyszłość. Krytyka ta jednak i podejmowanie licznych debat na temat dokonujących się w niej przemian często powodują niepokój i obawy zdezorientowanych nauczycieli i rodziców. Próbując je złagodzić, rodzice poszukują dla swoich dzieci alternatywnych sposobów nauczania. Ostatnie lata przyniosły wiele takich możliwości. Jednym z nich jest edukacja domowa (ustawowo jest to „edukacja pozaszkolna”, ale popularnie zwana jest edukacją domową, nauczaniem domowym). Daje ona szansę i stwarza warunki do naturalnego i samodzielnego uczenia się, z uwzględnieniem indywidualnych możliwości, potrzeb i tempa rozwoju dzieci i młodzieży.

Kilka faktów z historii nauczania domowego w Polsce

Edukacja domowa w Polsce, choć wciąż jeszcze marginalizowana, niedoceniana i mało popularna, zyskuje coraz więcej zwolenników. Wiele rodzin decyduje się na realizowanie w taki właśnie sposób obowiązku edukacji swoich dzieci. Jest to najstarsza forma nauczania dzieci, ale nadal zbyt mało o niej wiemy. Dzieje się tak ze względu na jednostronność i subiektywizm źródeł wiedzy o tym sposobie nauczania. Najczęściej są to bowiem pamiętniki, wspomnienia, korespondencja lub prywatne zapiski guwernantek, źródła biograficzne, ale i pierwsze poradniki przeznaczone dla rodziców i nauczycieli domowych, w przeciwieństwie do obiektywnych dokumentów, programów nauczania, podręczników gromadzonych przez szkołę, pozwalających na wszechstronny i dokładny opis podejmowanych przez nią działań. Problematyka edukacji domowej była i nadal jest bardzo rzadko poruszana w podręcznikach z historii wychowania.

W Polsce kojarzona jest bardzo często z kształceniem na szlacheckich dworach, z nauczaniem stawiającym sobie za cel zachowanie wartości chrześcijańskich i patriotycznych oraz polskich obyczajów. Nauczanie domowe szczególnego znaczenia nabrało podczas zaborów, kiedy to przyczyniało się do zachowania tradycji i polskości. Zapewniało przekazywanie młodemu pokoleniu symboli tożsamości i wartości kultury narodowej. W XIX wieku stało się popularnym przedmiotem zainteresowań wielu pedagogów i publicystów. Druga połowa XIX wieku i początek XX to okres powstania nowoczesnej polskiej „teorii edukacji domowej”. Jej genezy należy poszukiwać w kręgach warszawskich pozytywistów, „którzy nawoływali do unowocześnienia nauczania domowego poprzez oparcie go na najnowszych zdobyczach wiedzy z zakresu fizjologii, psychologii i pedagogiki”¹. Pragnęli oni podniesienia poziomu nauczania. Ważną rolę odegrali tu: Henryk Wernic, Piotr Chmielowski, Adolf Dygasiński, Aniela Szcycówna i Ewaryst Estkowski.

„Wszyscy publicyści pedagogiczni i twórcy ówczesnej pedagogii, wytykając błędy rodziców w organizowaniu i prowadzeniu edukacji domowej, jednocześnie zachęcali ich do samokształcenia pedagogicznego. Tak czynił między innymi w swoich *Kronikach* Bolesław Prus. Postulował powołanie instytucji, która kształciłaby kandydatów na nauczycieli domowych, zaopatrywałaby w potrzebne podręczniki i nadawałaby im uprawnienia do wykonywania tego zawodu. Popierał również projekt *Szkoły bon* dla Polek, które przygotowywać miały wykształcone opiekunki do edukacji domowej”².

Dzięki opracowaniu swoistej „teorii edukacji domowej” polscy pedagodzy i publicyści określili potrzeby, uwarunkowania i podstawy programowe nauczania domowego

¹ K. Jakubiak, *Polskie tradycje edukacji domowej*, „Studia Paedagogica Ignatiana”, vol. 20, 2017, nr 3, s. 24. DOI: 10.12775/SPI.2017.3.001.

² Tamże, s. 26.

na poziomie elementarnym, wypracowali model relacji rodzic – nauczyciel oraz wyznaczyli kompetencje nauczycieli domowych, których z czasem zaczęły obowiązywać egzaminy kwalifikacyjne i świadectwa ich nienagannej moralności. Jednak najważniejszą rolę w organizowaniu nauczania domowego odgrywali rodzice, szczególnie matki. Rola ojców ograniczała się przeważnie do znalezienia odpowiedniego nauczyciela (nauczycielki) i zapewnienia środków materialnych na edukację dziecka³. „Pod względem pochodzenia narodowego nauczycielami (nauczycielkami) domowymi byli – oprócz Polaków i Polek – Francuzi, Niemcy, Anglicy, Szwajcarzy oraz spolonizowani Żydzi”⁴.

W wieku XX rozwój ilościowy i rozrost struktury szkolnictwa zmonopolizowanego przez władze państwowe „doprowadził jednak do zmarginalizowania edukacji domowej i ograniczenia wpływu rodziców na wykształcenie i wychowanie ich potomstwa. Równocześnie wprowadzenie do szkół publicznych po drugiej wojnie światowej, w Polsce Ludowej, marksistowsko-leninowskich koncepcji ideowo-wychowawczych, sprzecznych z historycznymi zasadami wychowania patriotycznego i religijnego, doprowadziło do konieczności odbudowy tradycyjnej edukacji domowej przez rodziców”⁵. Upadek totalitarnej dyktatury komunistycznej i rozpoczęty w 1989 roku proces transformacji politycznej pozwolił na przemiany w strukturze organizacyjnej szkolnictwa polskiego.

Nauczanie domowe od wieków było traktowane na równi z nauczaniem instytucjonalnym. Miało swych zwolenników, ale i przeciwników. Dziś edukacja domowa jest jedną z alternatyw dla szkolnictwa publicznego i podejmowana bywa przez rodziców z bardzo różnych powodów.

Podstawy prawne edukacji domowej w Polsce

Mimo że ruch edukacji domowej ma swoje korzenie historyczne i jest jednym z najdynamiczniej rozwijających się zjawisk społecznych w XXI wieku, wiele osób odnosi się do niego sceptycznie i ma wątpliwości natury prawnej. Rodzi się wręcz podejrzenie, czy edukacja domowa jest w ogóle legalna.

W Polsce nauczanie domowe traktowane jest dziś jako równouprawniona alternatywa dla obowiązku szkolnego. Marek Budajczak, który jako pierwszy w Polsce w 1995 roku wraz z żoną Izabelą Budajczak zdecydowali się na kształcenie swoich dzieci poza szkołą systemową, określa ją jako jedną z form organizowania edukacji

³ Por. tamże, s. 27–28.

⁴ Tamże, s. 28.

⁵ S. Lewandowski, *Potrzeba odbudowy edukacji domowej w rodzinach polskich w XXI wieku*, [w:] *Edukacja domowa w Polsce. Teoria i praktyka*, red. M. i P. Zakrzewscy, Warszawa 2009, s. 284.

skoncentrowanej na domu, w rozumieniu wspólnotowego, rodzinnego jego sedna⁶. „Dochodzi do niej w czasoprzestrzeni, zarówno fizycznej jak i społecznej, tworzonej i zasiedlanej przez rodziców i dzieci (choć także innych «członków» rodziny, naturalnych i «adoptowanych»)»⁷. Instytucjonalne nauczanie jest nadal najbardziej popularnym i powszechnym sposobem zdobywania wiedzy. Mimo że wśród rodziców pojawiają się obawy związane ze szkołą, to niewielu z nich poszukuje alternatywy dla nauczania szkolnego. Nieliczni wiedzą o takiej możliwości, a jeśli nawet mają taką wiedzę, to brakuje im potrzebnej odwagi i siły do pokonania trudności, odpierania ataków, niekiedy przychylności, co wynika bardzo często z niewiedzy na temat edukacji domowej.

Polska Konstytucja (z 1997 roku) daje możliwość wyboru nauczania domowego. W artykule 48 mieści się zapis: „Rodzice mają prawo do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania”⁸. Z kolei artykuł 70 punkt 3 określa: „Rodzice mają wolność wyboru dla swoich dzieci szkół innych niż publiczne”⁹. Poza tym w polskim prawodawstwie pojawiła się na początku lat 90. XX wieku ustawa o systemie oświaty z dnia 7 września 1991 roku zezwalająca na nauczanie domowe. W artykule 37 tej ustawy czytamy:

„Art. 37. 1. Na wniosek rodziców dyrektor odpowiednio publicznego lub niepublicznego przedszkola, szkoły podstawowej i szkoły ponadpodstawowej, do której dziecko zostało przyjęte, może zezwolić, w drodze decyzji, na spełnianie przez dziecko odpowiednio obowiązku, o którym mowa w art. 31 ust. 4, poza przedszkolem, oddziałem przedszkolnym w szkole podstawowej lub inną formą wychowania przedszkolnego i obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki poza szkołą.

2. Zezwolenie, o którym mowa w ust. 1, może być wydane przed rozpoczęciem roku szkolnego albo w trakcie roku szkolnego, jeżeli:

- 1) przedszkole, szkoła podstawowa lub szkoła ponadpodstawowa, do której dziecko zostało przyjęte, znajduje się na terenie województwa, w którym zamieszkuje dziecko;
- 2) do wniosku o wydanie zezwolenia dołączono:
 - a) opinię publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej,
 - b) oświadczenie rodziców o zapewnieniu dziecku warunków umożliwiających realizację podstawy programowej obowiązującej na danym etapie edukacyjnym,

⁶ Por. M. Budajczak, *Edukacja domowa jako zadanie wychowawcze*, [w:] *Szkoła domowa. Między wolnością a obowiązkiem*, red. J. Piskorski, Warszawa 2011, s. 27–32.

⁷ Tamże, s. 27.

⁸ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.

⁹ Ustawa z dnia 7 września 1991 r. O systemie oświaty, Dz.U. Nr 256.

- c) zobowiązanie rodziców do przystępowania w każdym roku szkolnym przez dziecko spełniające obowiązek szkolny lub obowiązek nauki do rocznych egzaminów klasyfikacyjnych, o których mowa w ust. 4. 3. Przepisów ust. 2 pkt 1 i pkt 2 lit. a i c nie stosuje się w przypadku wydawania zezwolenia, o którym mowa w ust. 1, dla dzieci i młodzieży posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego wydane ze względu na niepełnosprawność intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym.
4. Uczeń spełniający obowiązek szkolny lub obowiązek nauki poza szkołą uzyskuje roczne oceny klasyfikacyjne na podstawie rocznych egzaminów klasyfikacyjnych z zakresu części podstawy programowej obowiązującej na danym etapie edukacyjnym, uzgodnionej na dany rok szkolny z dyrektorem szkoły. Egzaminy klasyfikacyjne są przeprowadzane przez szkołę, której dyrektor zezwolił na spełnianie obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki poza szkołą. Uczniowi takiemu nie ustala się oceny zachowania. Egzamin klasyfikacyjny przeprowadza się zgodnie z art. 441 ustawy o systemie oświaty i przepisami wydanymi na podstawie art. 44zb ustawy o systemie oświaty.
5. Przepisu ust. 4 nie stosuje się do dzieci i młodzieży posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego wydane ze względu na niepełnosprawność intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym.
6. Roczna i końcowa klasyfikacja ucznia spełniającego obowiązek szkolny lub obowiązek nauki poza szkołą odbywa się zgodnie z przepisami rozdziału 3a ustawy o systemie oświaty.
7. Uczeń spełniający obowiązek szkolny lub obowiązek nauki poza szkołą, a także rodzic takiego ucznia, może korzystać ze wsparcia szkoły, której dyrektor wydał zezwolenie, o którym mowa w ust. 1, obejmującego:
- 1) prawo uczestniczenia w szkole w zajęciach, o których mowa w art. 109 ust. 1 pkt 2, 3 i 5–7;
 - 2) zapewnienie dostępu do:
 - a) podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych, o którym mowa w art. 22ac ustawy o systemie oświaty, oraz
 - b) pomocy dydaktycznych służących realizacji podstawy programowej znajdujących się w zasobach szkoły – w porozumieniu z dyrektorem tej szkoły;
 - 3) udział w konsultacjach umożliwiających przygotowanie do rocznych egzaminów klasyfikacyjnych, o których mowa w ust. 4.
8. Cofnięcie zezwolenia, o którym mowa w ust. 1, następuje:
- 1) na wniosek rodziców;
 - 2) jeżeli uczeń z przyczyn nieusprawiedliwionych nie przystąpił do rocznych egzaminów klasyfikacyjnych, o których mowa w ust. 4, albo nie zdał rocznych egzaminów klasyfikacyjnych, o których mowa w ust. 4;
 - 3) w razie wydania zezwolenia z naruszeniem prawa”.

Zmiany¹⁰, jakie nastąpiły, związane są z ograniczeniem swobody wyboru szkoły. Do czasu wejścia wskazanej ustawy w życie (od 2 kwietnia 2009 roku) rodzice mogli zdecydować się na dowolną szkołę. Ustawa ta spowodowała, że rodzic może zdecydować się na szkołę znajdującą się tylko w obrębie województwa, w którym mieszka (art. 37 ust. 2 pkt 1). Rodzic musi wybrać placówkę ze względu na miejsce zamieszkania, a nie ze względu na to, jakie warunki i formy wsparcia dla swojego dziecka jako edukator domowy w niej uzyska.

Formalnym wymogiem realizowania edukacji domowej było (przepis ten obowiązywał od wejścia w życie nowelizacji ustawy o systemie oświaty z 19 marca 2009 roku) złożenie do szkoły opinii z poradni psychologiczno-pedagogicznej publicznej lub niepublicznej. Od 1 września 2017 roku (ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r.) nowe przepisy ograniczyły tę swobodę i dziś rodzic musi skorzystać z poradni przypisanej mu według rejonu szkoły. Doprowadziło to do przeciążenia – i tak już obciążonych pracą i wydawaniem wielu orzeczeń – państwowych poradni i wydłużyło czas oczekiwania na wydanie stosownej opinii¹¹.

Zmieniły się również zasady finansowania uczniów uczących się w domu. Kwota subwencji stanowi dziś około 0,6 bazowej kwoty subwencji naliczanej na pozostałych uczniów, a zatem została obciążona o około 40%.

Oczywiście ostateczną decyzję o nauczaniu domowym dziecka podejmuje dyrektor placówki, ale pierwsze kroki należą do rodziców, którzy z pełną odpowiedzialnością biorą na siebie trud edukacji swojej pociechy. Nie muszą oni posiadać wykształcenia pedagogicznego. Gdy podejmą taką decyzję, udają się do wybranej przez siebie szkoły (na terenie swojego województwa), w której chcą, aby dziecko zdawało egzaminy klasyfikacyjne. Ich obowiązkiem jest złożenie wniosku o zezwolenie na spełnianie odpowiednio: obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego, obowiązku szkolnego lub obowiązku nauki, odpowiednio: poza przedszkolem, oddziałem przedszkolnym w szkole podstawowej lub inną formą wychowania przedszkolnego lub poza szkołą wraz opinią psychologiczno-pedagogiczną (wyłącznie z publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych), oświadczeniem o zapewnieniu dziecku warunków do nauki oraz deklaracją przystąpienia przez dziecko do egzaminów weryfikujących jego wiedzę i umiejętności oraz umożliwiających klasyfikację. Oczywiście szkoła, która przyjmuje dzieci z nauczania domowego, otrzymuje dotacje przekazywane szkołom na współpracę z uczniami objętymi edukacją domową. Po wydaniu przez dyrektora szkoły pozytywnej decyzji szkoła staje się opiekunem dla dziecka i jego rodziców, służąc

¹⁰ Nowa ustawa Prawo oświatowe weszła w życie 1 września 2017 roku i dotyczy wszystkich decyzji o realizacji edukacji domowej wydanych od dnia 1 września 2017 r.

¹¹ Należy zaznaczyć, że ustawodawca przewidział czas na wydanie takiej opinii i jest to 30 dni. Jednak mimo to poradnie – ze względu na brak możliwości respektowania tego zapisu – nie przyjmują od rodziców wniosków o wydanie opinii.

pomocą i wsparciem. Jak każdy uczeń w polskiej szkole, otrzymuje on komplet darmowych podręczników oraz wytyczne konieczne do przygotowania się do klasyfikacji końcowej. Dziecko może uczęszczać na proponowane przez nią zajęcia pozaszkolne lub organizowane dodatkowo przez nauczycieli lub chętnych rodziców warsztaty. Pod koniec roku lub w jego trakcie zdaje egzaminy kończące rok nauki. Dyrekcja szkoły wraz z gronem pedagogicznym decydują o sposobie i terminach odbywających się egzaminów klasyfikacyjnych. Na koniec roku szkolnego dziecko otrzymuje typowe świadectwo ukończenia danej klasy.

Jak podkreśla M. Budajczak, „polskie warunki – zarówno pod względem uciążliwości, jak i restrykcyjności administracji oświatowej – zbliżone są do sytuacji krajów, w których edukacja domowa jest karalna. Wprawdzie realizacja tej odmiany edukacji jest teoretycznie możliwa, jednak coraz bardziej ograniczana, bez respektowania obywatelskich swobód”¹². Dokonywane nowelizacje ustaw związanych z realizacją edukacji poza szkołą są tego najlepszym dowodem.

Kto i jak wspiera rodziny w edukacji domowej?

W trybie kształcenia domowego bardzo istotna jest współpraca rodziców ze szkołą. Szkoły takie określane są mianem „umbrella” – parasolowe, ze względu na otaczanie swoją formalną pomocą i służenie rodzinom w edukacji domowej¹³. Szkoły określane jako „parasolowe” lub „przyjazne” edukacji domowej to placówki, których dyrekcja i grono pedagogiczne znają specyfikę nauczania dzieci poza szkołą i ją akceptują, co ma swój wyraz między innymi w przeprowadzanych egzaminach czy generalnie w przyjaznym podejściu do rodziców i dziecka uczącego się w domu.

Każda z tych szkół współpracuje z rodzicami na nieco innych zasadach. Niektóre organizują dla dzieci edukowanych domowo specjalne warsztaty lub festiwale wiedzy, inne umożliwiają wypożyczanie pomocy naukowych, oferują stypendia, zapraszają na zajęcia czy służą wsparciem pedagoga lub psychologa szkolnego.

Liczba szkół oferujących pomoc rodzicom edukującym swoje dzieci w domach wzrasta. Coraz szersza staje się też oferta pomocy rodzicom ze strony tych instytucji. Najczęściej związana jest ona z udostępnianiem programów nauczania oraz kryteriów wymagań (rzadziej spotykamy się z możliwością wglądu do sprawdzianów, ćwiczeń, kart pracy itp.), ukierunkowaniem pracy z dzieckiem poprzez indywidualne (bezpośrednie lub drogą mailową) konsultacje z nauczycielami przedmiotów lub specjalistami współpracującymi z daną placówką (psychologiem, pedagogiem, rehabilitantem, logopedą itp.), sprawnym i życzliwym przebiegiem egzaminów klasyfikacyjnych.

¹² M. Budajczak, *Edukacja domowa*, Gdańsk 2004, s. 51.

¹³ Por. tenże, *Edukacja domowa jako zadanie wychowawcze*, [w:] *Szkoła domowa. Między wolnością a obowiązkiem*, red. J. Piskorski, Warszawa 2011, s. 99.

W niektórych szkołach – ze względu na indywidualne potrzeby dziecka – istnieje możliwość rozłożenia egzaminu na kilka części. W większości instytucji praktykowane jest indywidualne umawianie terminów ich zdawania. Istnieją szkoły, w których – ze względu na bardzo dużą ilość uczniów – zostają ustalone terminy kilkudniowych sesji egzaminacyjnych, podczas których przystępują oni do egzaminów z wybranych przez siebie przedmiotów w wyznaczonych godzinach. Jest to również doskonały czas na poznanie swoich rówieśników z różnych zakątków województwa, a niekiedy i z całej Polski. Poza tym szkoły stwarzają swoim podopiecznym możliwość udziału w konkursach przedmiotowych, wycieczkach, obozach, szkolnych imprezach, a także zajęciach dodatkowych, a nawet w zajęciach szkolnych w trakcie trwania roku. Ale są to wyjątki. Większość szkół oferujących możliwość realizacji edukacji w warunkach domowych ogranicza swoją pomoc do niezbędnego minimum. Nie pozwalają na to środki finansowe otrzymywane z budżetu państwa, ale i widoczny brak zaangażowania ze strony pedagogów lub brak pomysłów na stworzenie przyjaznych warunków.

Nieliczne szkoły mogą zaproponować rodzicom i ich pociechom zdecydowanie szerszy wachlarz propozycji aktywnej i rzetelnej współpracy. Do tych szkół należy stworzona przez Aleksandrę i Marcina Sawickich Strefa Szkół Montessori Mountain Schools w Koszarawie Bystrej w województwie śląskim, w ramach której powstała koncepcja współpracy z rodzicami i uczniami z edukacji domowej. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu, pasji, zaangażowaniu, gościnności i energii umożliwiają rodzinom realizację edukacji ich dzieci poza szkołą. Jak twierdzą, nie próbują znaleźć definicji edukacji domowej: „Dla nas to właśnie pasja, chęć bycia lepszym, mądrzejszym, samodzielniejszym i odpowiedzialniejszym «popycha» Rodziców do ruszania z dziećmi tą drogą. Odbywają ją wspólnie, w trudach i radościach, zmieniając rytm dnia, priorytety życia rodzinnego, rezygnując z części zarobków, aby być więcej razem, aby się poznać i wspólnie odkrywać świat i swoje miejsce na nim. Jeżeli możemy w jakikolwiek sposób pomóc tym «desperados», to zapraszamy”¹⁴. To zaproszenie przyjmuje z roku na rok coraz więcej rodzin pragnących stworzyć swoim dzieciom domowe warunki edukacji. Mogą tu liczyć przede wszystkim na zrozumienie, fachową pomoc i ogromny wachlarz różnych form współpracy wspierających ich w tym działaniu.

Dla uczniów, rodziców lub całych rodzin organizowane są przez nauczycieli, a także – dzięki wykorzystaniu potencjału samych rodziców – na terenie całej Polski różnego rodzaju warsztaty, zajęcia i spotkania. Ogromnym wsparciem dla uczniów w edukacji domowej są kursy językowe, konsultacje, przygotowania do egzaminów zewnętrznych, między innymi warsztaty powtórkowe przed egzaminem maturalnym prowadzone przez pracowników naukowych.

¹⁴ Tu można znaleźć wszelkie informacje związane z edukacją domową; <http://szkolamontessori.com.pl/edukacja-domowa/> (dostęp: 29.07.2018).

Co roku odbywają się dwudniowe zloty dla tych, którzy już są, którzy są chętni lub którzy są sympatykami edukacji domowej: wiosenny (podsumowujący miniony i prezentujący pomysły na przyszły rok szkolny) i jesienny (informujący o możliwościach i nowościach w nowym roku). Zloty te stwarzają możliwość wysłuchania ciekawych wykładów przygotowanych przez zaproszonych gości, do spotkań tematycznych, dyskusji, rozmów i dzielenia się doświadczeniami między rodzinami oraz spotkań indywidualnych z nauczycielami i specjalistami. Dzieci w tym czasie mają zorganizowany przez nauczycieli i wolontariuszy czas na górskich wycieczkach, zabawach sportowych i plastycznych lub w sali filmowej.

Z kolei podczas wakacji zimowych i letnich uczniowie i ich rodzice mogą korzystać z oferty wielu warsztatów i obozów w kraju oraz za granicą (na przykład narciarskich, żeglarskich, rysunku, rekolekcji).

Szkoła angażuje się również w organizowanie kursów i warsztatów metody M. Montessori dla nauczycieli i rodziców, umożliwiając również udział w hospitacjach, indywidualnych konsultacjach i spotkaniach na zajęciach pracy własnej. Oprócz tego rodzice i nauczyciele mogą skorzystać z Warsztatów Umiejętności Wychowawczych oraz Warsztatów Tutoringowych. Poza tym dba ona nie tylko o rozwój intelektualny, ale i duchowy, prowadząc zajęcia dla rodzin przygotowujących swoje dzieci do sakramentu Pierwszej Komunii Świętej, wspiera młodzież w przygotowaniach do sakramentu Bierzmowania, organizuje dni skupienia i rekolekcje dla nauczycieli i rodziców.

Edukacja dzieci na poziomie szkoły podstawowej jest dla rodziców wyzwaniem, ale dla młodzieży licealnej jeszcze większym, dlatego kolejną inicjatywą było powołanie do życia innowacyjnego projektu edukacyjnego – Klas Montessori dla licealistów z nauczania domowego w czterech miastach Polski: Warszawie, Katowicach, Wrocławiu i Krakowie. Bazują one przede wszystkim na pasjach i pracy uczniów oraz kapitale społecznym, umiejętnościach i wiedzy współpracujących z nimi tutorów. Młodzież ma możliwość wybierania lektur, prowadzenia dyskusji, realizowania swoich pasji, pomysłów, prowadzenia własnych zajęć, doświadczenia.

Wychodząc naprzeciw ustawowym nowelizacjom związanym z rejonizacją edukacji domowej, zostały uruchomione w roku szkolnym 2018/2019 nowe szkoły w trzech kolejnych województwach: mazowieckim, dolnośląskim i małopolskim. Oczywiście niezależnie od przynależności do danego ośrodka, rodziny mogą korzystać z pełnej oferty przeznaczonej dla tych rodzin.

Od kilku miesięcy trwają również prace nad wydaniem czasopisma „Kreda”, czyli magazynu kreatywnej edukacji, którego prenumerata dla rodzin z tych szkół będzie bezpłatna.

Panująca w szkole atmosfera przychylności, życzliwości i pozytywnej energii sprawia, że co roku uczniów realizujących obowiązek edukacji poza szkołą jest coraz

więcej. Rodzice, czując wsparcie, a dzieci i młodzież – zaangażowanie nauczycieli, chętnie angażują się w różnego rodzaju działania wolontariackie lub charytatywne, na przykład pomagając w organizowaniu i prowadzeniu warsztatów, biorąc udział w akcjach charytatywnych.

Niestety, tak działających szkół zrzeszających rodziny z edukacji domowej jest bardzo mało, a potrzeby coraz większe, bo z roku na rok przybywa chętnych rodzin pragnących realizować obowiązek edukacji swoich dzieci w domu. Jak podaje J. Suchecka: „W Polsce dwa lata temu objętych nią było około 7,3 tys. uczniów (z tego 1,5 tys. mieszkających poza krajem), dziś to już blisko 14 tys., w tym około 10 tys. dzieci z podstawówek”¹⁵.

„Wzrastająca popularność edukacji domowej to dowód na to, że – mimo zapewnień padających z politycznych trybun – żaden urzędnik, minister czy nawet premier – nie jest w stanie kochać naszych dzieci bardziej, niż Kochamy je sami”¹⁶. Edukacja domowa nie jest zadaniem łatwym. Wręcz przeciwnie, bywa skomplikowana i wymaga od rodziców wyrzeczeń zawodowych i osobistych. Zakłada dużą odpowiedzialność, wysiłek i zaangażowanie, poświęcenie dużej ilości czasu i rezygnację z wielu szans zawodowych, materialnych i towarzyskich. Jednak jeśli zależy im na przyszłości swoich dzieci, gdy dostrzegą ich talenty i indywidualizm, poświęcenie to się opłaca. Pojawia się zatem satysfakcja związana z obserwacją dziecka pokonującego własne ograniczenia i wykorzystującego swoje potencjalne możliwości oraz pogłębianie więzi rodzinnych. Jednak, aby sprostać wymaganiom i cieszyć się tą satysfakcją, rodzina potrzebuje wsparcia. Ważny jest zatem wybór szkoły „parasolowej”, dzięki której rodzice będą mogli w pełni realizować potencjał swoich pociech i nie pozostawać z tym sami. Oczywiście istnieje – i wciąż wzrasta – ilość możliwości otrzymania różnorodnych form wsparcia na odległość (tworzone są przez rodziców fora dyskusyjne i blogi, powstają strony internetowe udzielające wsparcia metodycznego rodzicom itp.), jednak możliwość bezpośrednich relacji, osobistych kontaktów i otrzymania fachowej pomocy jest w tym wypadku nieoceniona.

Jak pisze W. Stebnicki, „dzięki takiemu wyborowi stwarzamy naszym dzieciom edukację godną naszej miłości do nich. Choć nauczyciele nie są ignorantami i cynikami, jednakże system nastawiony na kolektywizm, na wyrównywanie w dół i narzucanie ślepego posłuszeństwa, również i tych dobrych pedagogów deformuje”¹⁷. Uważam zatem, podobnie jak M. Budajczak, że „państwowy system oświaty mógłby w swych rozwiązaniach, gdyby spożytkowano w nich doświadczenia polskiej edukacji

¹⁵ J. Suchecka, *Szkola w domu ma coraz więcej uczniów*, „Gazeta Wyborcza” 10 stycznia; 2018; <http://wyborcza.pl/7,75398,22877687,skola-w-domu-ma-coraz-wiecej-uczniow.html> (dostęp: 29.07.2018).

¹⁶ W. Stebnicki, *Edukacja domowa*, Warszawa 2014, s. 193.

¹⁷ Tamże.

domowej, także na tych doświadczeniach skorzystać. Przede wszystkim zaś prawodawcy prawa oświatowego winni edukacji domowej sprzyjać, eliminując wszelkie prokurowane i przypadkowe dla niej obstrukcje¹⁸. Miejmy nadzieję, że powiększające się grono zwolenników edukacji domowej uświadomi, że zmiany w tak funkcjonującej dziś szkole są konieczne i muszą być natychmiastowe.

Bibliografia i netografia

- Budajczak M., *Edukacja domowa*, GWP, Gdańsk 2004.
- Budajczak M., *Edukacja domowa jako zadanie wychowawcze*, [w:] *Szkoła domowa. Między wolnością a obowiązkiem*, red. J. Piskorski, Instytut Sobieskiego, Warszawa 2011.
- Budajczak M., *Polska edukacja domowa jako mise en abyme między kondycją ludzką a społecznymi konstrukcjami oświatowymi*, „Studia Paedagogica Ignatiana”, vol. 20, 2017, nr 3. DOI:10.12775/SPI.2017.3.003.
- Jakubiak K., *Polskie tradycje edukacji domowej*, „Studia Paedagogica Ignatiana”, vol. 20, 2017, nr 3. DOI: 10.12775/SPI.2017.3.001
- Lewandowski S., *Potrzeba odbudowy edukacji domowej w rodzinach polskich w XXI wieku*, [w:] *Edukacja domowa w Polsce. Teoria i praktyka*, red. M. i P. Zakrzewscy, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2009.
- Stebnicki W., *Edukacja domowa*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 2014.
- Suchocka J., *Szkoła w domu ma coraz więcej uczniów*, „Gazeta Wyborcza”, 10 stycznia 2018; <http://wyborcza.pl/7,75398,22877687,szkoła-w-domu-ma-coraz-wiecej-uczniow.html> (dostęp: 29.07.2018).
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. O systemie oświaty, Dz.U. Nr 256.
<http://szkolamontessori.com.pl/edukacja-domowa/> (dostęp: 29.07.2018).

ADRES DO KORESPONDENCJI

Mgr Aleksandra Minczanowska
 Uniwersytet Śląski w Katowicach,
 Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie
 e-mail: aleksandraminczanowska@interia.pl

¹⁸ M. Budajczak, *Polska edukacja domowa jako mise en abyme między kondycją ludzką a społecznymi konstrukcjami oświatowymi*, „Studia Paedagogica Ignatiana”, vol. 20, 2017, nr 3, s. 61. DOI:10.12775/SPI.2017.3.003.